

Pustki, Kalambury

Pękło serce upału
za Wolą i za Ochotę,
rudą krwią obryzgało
Miedzianą, Żelazną i Złotą.

Zapatrzony i niewidomy,
we krwi, we krwi odnalazłem
obłoki, dymy i domy -
złote, miedziane, żelazne,

w czarnym, wieczornym dymie
ulic kamienny krwotok
i obłoki ciężkie, olbrzymie,
przeraźliwie krwawą martwością!

"Nie ma ochoty i woli -
myślałem - serce pękło?"
I powoli szedłem, powoli
rudym wieczorem, Piękną...